Uzupełniająca lista ofiar w Katyniu — na str. 2-giej

Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 124 — Rok 132 (3)

Piątek, 28 maja 1943 r.

DZIŚ: Wilhelma
JUTRO: Maksyma

Nad Kubaniem udaremniono próby przełamania frontu

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 27-go maja:

Przeciwko wschodniemu frontowi przyczółka mostowego rzeki Kubań, bolszewicy przystąpili wczoraj do gwałtownych ataków w sile kilku dywizyj. Wojska nasze wspomagane przez formacje lotnicze bojowe i bliskiego wsparcia odrzuciły nieprzyjaciela w przeciwataku i złamały nieustannie powtarzane przez przeciwnika próby przełamania. Bolszewicy ponieśli wysokie krwawe straty i stracili ponad 40 czołgów.

W zatoce fińskiej najechała bolszewicka łódź podwodna na niemiecką zaporę minową i zatonęła.

Na wodach Półwyspu Rybackiego zatopiły niemieckie szybkie samoloty bojowe nieprzyjacielski frachtowiec o 1500 ton wyporności i wznieciły pożar na statku przybrzeżnym.

Na froncie wschodnim zestrzelono w dniu wczorajszym 63 samolotów sowieckich przy stracie 5 własnych.

W rejonie Morza Śródziemnego zestrzeliło lotnictwo dnia 25 i 26 maja 29 brytyjskich i północno-amerykańskich samolotów, wśród nich 13 czteromotorowych bombowców.

W nocy z 25 na 26 maja u wybrzeży północnej Afryki ciężko uszkodzono bombami nieprzyjacielski kontrtorpedowiec.

BERLIN, 27. 5. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z powiadomionego źródła:

Poza słabą próbą ataku bolszewickiego, podjętego w sile około batalionu na odcinku frontowym Wielkie Łuki i odpartego bez trudu już przez niemieckie ubezpieczenia na przedpolach, na całym wschodnim froncie panowała w zasadzie przerwa bojowa. Na ogień kilku bateryj sowieckich, mających wesprzeć wypad pod Wielkimi Łukami, odpowiedziała ciężka artyleria niemiecka tak skutecznie, że bolszewicy już po wystrzeleniu kilku granatów byli zmuszeni wtrzymać ogień.

Z pozostałych działań bojowych na uwagę zasługuje jedynie skuteczna akcja niemiecka w rejonie lagun na przyczółku mostowym rzeki Kubań, na północ od Temrjuku, gdzie niemieccy grenadierzy wśród bardzo ciężkich warunków terenowych, i mimo zaciętego oporu bolszewików zdołali poważnie poprawić własne pozycje i odrzucić bolszewików na szerokim froncie do bagien. Oprócz 600 jeńców bolszewicy pozostawili na swych dotychczasowych pozycjach prawie 400 poległych. Co najmniej taka sama ilość musiała zatonąć w czasie ucieczki w bagnach. Również zdobycz w sprzęcie bojowym, jaki zajęto w czasie tego przedsięwzięcia, była stosunkowo znaczna. Między innymi zabrano w szturmie dwie baterie dział 7,62 cm zanim bolszewicka obsługa zdołała uczynić je niezdolnymi do użytku. Poza tym zdobyto większą ilość broni maszynowej i granatników.

Poza tą walką, na wschodnim froncie przyczółka mostowego rzeki Kubań zaznacza się jedynie dalsze grupowanie wojsk sowieckich. Liczą się tu w dalszym ciągu z odżyciem w niedługim czasie większych walk, mimo że ciężkie porażki zadane przez niemieckie lotnictwo bojowe bolszewickim pozycjom przygotowawczym w rejonie Krymskaja pociągnęły za sobą ten skutek, iż bolszewicy swoje ruchy koncentracyjne dokonują obecnie prawie wyłącznie w nocy.

Z zeznań uciekinierów i jeńców wynika jednak, że niemieckie ataki powietrzne, zwłaszcza sprzed dwóch dni, miały na wielu punktach wprost katastrofalną skuteczność. I tak jeden z uciekinierów opowiadał, że pewien batalion świeżo właśnie uzupełniony nocą, został tak zmasakrowany licznymi kolejno po sobie następującymi uderzeniami bomb niemieckich samolotów bojowych, że stopniał do kilkuset ludzi. Specjalne oddziały NKWD w dzień i w nocy uwijają się poza frontem przyczółka mostowego Kubania, aż na odległość 150 km, oczyszczając teren z dezerterów i doprowadzając z powrotem do swych formacyj strzelców bolszewickich, którzy stracili ochotę do walki pod wrażeniem miażdżących skutków niemieckich ataków powietrznych.

Wielokrotne zeznania jeńców, potwierdzone i zbadane, pozwalają dalej wnioskować, że wskutek koncentrycznej akcji formacyj nurkowców i samolotów burzących silnie ucierpiał dowóz posiłków sowieckich na całym obszarze dolnego Kubania, wskutek czego bolszewickie formacje frontowe nie tylko cierpią z powodu wielkich trudności żywnościowych, ale także odczuwają czasowy brak najpilniejszej amunicji i sprzętu wojennego.

Komunikat włoski

RZYM, 27. 5. — Włoski komunikat wojenny z dnia 26 maja brzmi: Formacja samolotów torpedowych, przeprowadzająca zbrojny wywiad, zaatakowała nad wybrzeżem algerskim konwój nieprzyjacielski, strzeżony przez samoloty myśliwskie. — Zatopiono dwa statki o średnim tonażu, a jeden uszkodzono ciężko. Włoskie i niemieckie samoloty bombowe bombardowały port w Bizercie.

Lotnictwo nieprzyjacielskie przeprowadziło wczoraj ataki na rozmaite miejscowości na Sycylii, na wyspę Pantellarię oraz na kilka miejscowości na Sardynii. Messynę atakowano kilkakrotnie, przy czym miasto poniosło, zwłaszcza w centrum, ciężkie szkody. Liczbę ofiar wśród ludności cywilnej ustala się obecnie.

Zestrzelono łącznie 44 samoloty, przy czym 15 zestrzeliły myśliwce włoskie wchodzące w skład 4-tej eskadry oraz 161-ej grupy myśliwskiej. 8 zestrzelili myśliwcy niemieccy a 21 ziemna obrona przeciwlotnicza. Z tego 7 samolotów strąciła ta ostatnia na Pantellarii.

Na podstawie dodatkowych ustaleń, liczba zaraportowanych we wczorajszym komunikacie wojennym strat nieprzyjacielskich, powiększyła się o 12 samolotów. 4 spośród tej liczby strąciła ziemna obrona przeciwlotnicza w Olbia (Sassari), a 8 zestrzelili nasi myśliwcy w walce powietrznej nad Sardynia. Większa część zestrzelonych samolotów wpadła do morza, w tem 8 aparatów typu „Latająca twierdza" w pobliżu wysp Eolskich, dwa typu „Liberator" na południe od przylądka Spartivento, 3 na południowy wschód od Bova Marina, a jeden wreszcie na południowy wschód od Ali Marina.

Domowy lekarz Marszałka Piłsudskiego padł od kuli sowieckiej

SMOLEŃSK, 27. 5. — Członkowie technicznej komisji Polskiego Czerwonego Krzyża, zajęci ekshumowaniem i identyfikacją szczątków oficerów polskich na cmentarzu katyńskim, natknęli się onegdaj na zwłoki znanego w sferach lekarskich majora-lekarza dra Wiktora Kalicińskiego, który przez długie lata był domowym lekarzem Marszałka Piłsudskiego, a po jego zgonie w roku 1935 dokonał balsamowania zwłok Marszałka. Śp. major dr. Kaliciński był ponadto członkiem komisji mumifikacji zwłok Marszałka Piłsudskiego, której przewodniczył gen. dr. Rouppert.

Jak wynika z dokumentów znalezionych przy zwłokach, śp. major dr. Kaliciński początkowo przebywał w obozie jeńców w Starobielsku, skąd w zimie 1940 roku został przewieziony do obozu w Kozielsku.

Przy zwłokach majora dra Kalicińskiego znaleziono legitymację osobistą z fotografią, wystawioną przez Ministerstwo Spraw Wojskowych, notes, karty wizytowe, zaświadczenie szczepienia w obozie w Kozielsku, opatrzone numerem 2931, wreszcie własną wizytówkę z notatką następującej treści: „W razie mojej śmierci zawiadomić żonę moją Kalicińską w Warszawie, ul. Matejki 6, m. 1." Notatkę uzupełniała data 7. 9. 1939 r. Ostatnią wolę skreślił major dr. Kaliciński przypuszczalnie na dwa tygodnie przed dostaniem się w ręce bolszewików, gdyż kapitulacja większości formacyj bojowych armii polskiej przypada na ostatnią dekadę września 1939 r.

Berlin o objęciu przez Australię ochrony interesów polskich w Z. S. R. R.

BERLIN, 27. 5. — Wiadomość o tym, że obecnie Australii powierzono ochronę interesów londyńskich emigrantów polskich w Moskwie, określana jest w berlińskich kołach politycznych jako wprost groteskowa, równocześnie jednak oceniona jako dalszy dowód, do jakiego stopnia Wielka Brytania i Stany Zjednoczona posunęły swą kapitulację w kwestii polskiej wobec Moskwy.

Fakt, iż oba te mocarstwa odmówiły objęcia reprezentacji swych forytowanych sprzymierzeńców w Moskwie oznacza w praktyce, jak to oświadczono dziś na odnośne zapytanie w Berlinie, że mocarstwa anglosaskie nie uważaią za aktualną identyczności swych poglądów z życzeniami i celami emigrantów polskich, natomiast wprost przeciwnie pragnęlby jak najdalej zdystansować się od tychże. W ten sposób w gmach zdrady brytyjskiej wobec Polaków wmurowano ostatnią cegiełkę.

W tym świetle uważa się tu za stosunkowo łatwe zadanie odgadnięcię motywów, jakie zadecydowały o wyborze Australii na przedstawicielkę interesów polskich emigrantów. Powierzenie tej misji temu egzotycznemu krajowi ma najwidoczniej stanowić przygotowanie do wysłania tak niewygodnych emigrantów polskich z terenu Wielkiej Brytanii i brytyjskiego Bliskiego Wschodu do odległego dominium, rzuconego daleko w rejonie oceanu Spokojnego. Uboga w zaludnienie Australia, jak podkreślają w Berlinie, potrzebuje w okresie wojny żołnierzy przeciwko Japonii, a w czasach pokojowych farmerów. Dla obu tych zadań zdają się być upatrzeni polscy emigranci.

Bomby do krateru Wezuwiusza

GENEWA, 27. 5. — Bomby, które według twierdzenia lotników anglo-amerykańskich, wrzucono do krateru Wezuwiusza, w najbliższej przyszłości będą przedmiotem dyskusji w angielskiej Izbie Gmin, a to na skutek odpowiedniej interpelacji parlamentarnej, skierowanej pod adresem ministra lotnictwa angielskiego sir Archibalda Sinclaira. Lotnicy otrzymali polecenie wrzucenia w czasie ataku na Neapol również do krateru Wezuwiusza, by w ten sposób spowodować wybuch wulkanu. Akcja ta widocznie się nie udała.

● Słynny pomnik, przedstawiający cesarza Marka Aureliusza na koniu, a znajdujący się na placu Kapitolu w Rzymie, przeniesiony został w bezpieczne miejsce, celem ochrony przed nalotami nieprzyjacielskimi.



ZSRR stracił 30 milionów ludzi

SZTOKHOLM, 27. 5. — Według obliczeń moskiewskiego korespondenta dziennika „Daily Express" Pawła Hulda, bawiącego obecnie w Londynie, Związek Sowiecki stracił w czasie wojny przeciwko Niemcom 30 milionów ludzi, wliczając w to poległych i rannych na polach bitew, jeńców wojennych, oraz obywateli cywilnych zmarłych z powodu głodu i chorób. „W tych warunkach nie wolno oddawać się złudzeniom — oświadcza korespondent — że rezerwy sowieckie w materiale ludzkim są niewyczerpane".

Żołnierz sowiecki nie otrzymuje nigdy urlopu — oświadcza dalej korespondent angielski. — Jego żołd wynosi 10 rubli miesięcznie. Oficerowie w służbie frontowej otrzymują wynagrodzenie dochodzące do 4000 rubli miesięcznie. Rodziny żołnierzy w razie ich śmierci nie zostają oficjalnie zawiadamiane, jakkolwiek panuje zwyczaj, że odnośny komisarz przesyła kondolencje członkom rodziny. Niekiedy praktykuje się tak, w większości wypadków jednak nie. Żołnierz sowiecki zadowala się dziennie jednym kilogramem czarnego chleba, menażką kapuśniaku i menażką grysiku. Żołnierze przebywający w strefie 15 km od linii frontu otrzymują poza tym trochę wódki.

Watykan nie jest w możności udzielania wiadomości, odnoszących się do losu włoskich jeńców wojennych, znajdujących się na terenie Z. S. R. R. Władze bolszewickie odmawiają bowiem nadal wszelkich wyjaśnień na ten temat. Ostatnio dokonana w tym względzie próba za pośrednictwem czynników dyplomatycznych w Stambule, również spełzła na niczym.

W KILKU WIERSZACH

Minister lotnictwa i lasów państwowych Włoch, Pareschi, zwiedził tereny pomiędzy Ferrarą i Morzem Adrjatyckim, na których prowadzone są prace mające na celu uzyskanie uprawnego gruntu. Minister dokonał przy tym otwarcia szeregu kół oraz domów robotniczych i wiejskich. Wymienione tereny jeszcze przed kilku laty stanowiły obszary malaryczne nie wykorzystane zupełnie pod względem rolniczym.

□ Badania przeprowadzone ostatnio przez nurków w miejscu, gdzie znajduje się zatopiona szwedzka łódź podwodna „Ulven", wykazały, że przestrzeń przeznaczona do manewrowania w zupełności zalana jest wodą. Również tylna odgrodzona część, mieszcząca torpedy, po większej części stoi pod wodą. Prawdopodobnie woda przedostała się również do innych pomieszczeń.

W Hangczau,, stolicy prowincji Czekjang aresztowano 11 podejrzanych osób, przybyłych niedawno do miasta z terenów nieokupowanych. Dochodzenia wykazały, że osoby te zamierzały wymordować wysokich urzędników chińskiego rządu narodowego i ogłosić powstanie. Przy aresztowanych znaleziono również broń.

△ Straty australijskie w kampanii północno-afrykańskiej wynoszą 18.713 żołnierzy.

Marszałek Petain na wniosek szefa rządu, Lavala, podpisał dekret, na mocy którego admirał Esteva zostaje zatrzymany w czynej służbie bez ograniczeń wynikających z przekroczenia granicy wieku. Przez ten akt, który w zasadzie stosuje się tylko wobec generałów dowodzących w czasie wojny, pragnął marszałek publicznie wyrazić uznanie dla wzorowego zachowania się admirała Estevy wykazanego podczas wypadków w Tunisie.

□ Generał-porucznik Kumakichi Harada, dotychczasowy naczelny dowódca grupy armii, został mianowany naczelnym dowódcą japońskich sił zbrojnych na Jawie.

DALSZA LISTA ZIDENTYFIKOWANYCH OFICERÓW

Koperta z nazwiskiem nadawcy: E. Kuszyńska (miejscowość nieczytelna) ul. Piłsudskiego 36.

JUNG Tadeusz, ppor., urodzony 28. 1. 1917 r.

SZCZEPANIK lub SZCZEPANEK (imię nieczytelne) ppor.

WŁOSTOWSKI Hieronim z Nowogródka.

WIĄCEK Antoni, Korzec, Wołyń, ul. Staroklasztorna 35.

WRÓBEL Wiktor, por.

WRÓBLEWSKI Jan, Ignacy

BARCZYŃSKI Wacław, por.

OSIŃSKI Wacław, por.

KROLKIEWICZIUS Konstanty dr.

MARKOWSKI Wojciech, zam. we Lwowie, ul. Pełczyńska 39 (przy zwłokach zaświadczenie rejestracji samochodów nr 43191).

BADOWSKI Witold nauczyciel, legitymacja nr. 777/37.

CZUBIŃSKI Stanisław, major.

PRUS Paweł.

Przy zwłokach nierozpoznanego oficera: los nr. 29397 — 3-ciej klasy Loterii Państwowej z roku 1.[illegible] nabyty u Langiera w Warszawie, Marszałkowska 121.

RYBARKIEWICZ Stanisław, Tadeusz, ofic. rez., przy zwłokach prawo jazdy.

LANCZAŃSKI Wacław, ofic. rez. przy zwłokach świadectwo szczepienia w Kozielsku, fotografię i legitymację.

KMIECIK Mieczysław, Stanisław, ppor. ur. 3. 1. 1911 r., przy zwłokach legitymacja osobista, legitymacja urzędnika państwowego oraz świadectwo szczepienia w Kozielsku, nr 2005.

GIEŁRZYŃSKI (Gietczyński) Jan ofic. rez., przy zwłokach znaczek rozpoznawczy.

HĄŻATKO Henryk, Andrzej, por. 11 dyonu artylerii, przy zwłokach kalendarzyk i kartki z legitymacji wojskowej.

BANACH (RAMACH) Eugeniusz zam. Lwów, ul. Wąska 8.

Nierozpoznany major, przy zwłokach opaska oraz przepowiednia z roku 1893.

PIESKARSKI Franciszek, ofic., ur. 7. 10. 1900 r. w Chorzowie, zam. Lida ul. Falkowskiego 23, przy zwłokach książeczka PKO. list i kartka pocztowa.

KRETKOWSKI Stanisław, ofic. ur. 4. 7. 1900 r., przy zwłokach kartki i książeczki stanu służby oficerskiej.

TREPKOWSKI (imię nie ustalone) syn Stanisława, przy zwłokach trzy kartki pocztowe i list.

BERLINERBLAU Leopold, przy zwłokach dwie kartki pocztowe, na jednej z nich adres: Obóz Fichnowsk, stacja Babinka koło Smoleńska.

WARCHOŁ Andrzej, por., przy zwłokach list Franciszki Warchołówny, Wolnia (Zolynia?), poczta Nisko, okr. Kraków oraz medalik.

ZALASIK Mieczysław, ofic. rez. przy zwłokach świadectwo szczepienia w Kozielsku, zaś opodal zwłok karteczka z zapiskami.

Nierozpoznany oficer, przy którego zwłokach list z dn. 4. ? 1940 w języku niemieckim zaczynający się: „Drogi Panie Stanach". Ponadto list w języku polskim, zaczynający się: „Staśku".

KARST Ludwig, oficer, przy zwłokach koperta bez listu.

Przy zwłokach nierozpoznanego majora o nazwisku kończącym się na KSIK znaleziono legitymację oficerską M. S. Wojsk. stwierdzającą charakter służbowy, mianowicie nauczyciela jednej z uczelni wojskowych, tudzież świadectwo szczepienia w Kozielsku nr. 1812.

RUB...A (dokumenty nieczytelne), zam. w Zamościu, woj. Lubelskie ul. Staszica 11 u Rajnera

BRANZEWICZ Czesław, ppor. ur. 25. 3. 1908 r. w Horodyszczu przy zwłokach książeczka PKO medal dziesięciolecia służby oraz zaświadczenie z Politechniki.

WESOŁOWSKI Stanisław, ofic. rez., przy zwłokach paszport zagraniczny, świadectwo szczepienia z Kozielska 1723 oraz kartki z zapiskami.

PLATONOFF Zygmunt, Władysław, ppłk.

KASPRZYKOWSKI Władysław, Jan, ofic. rez., z zawodu nauczyciel, ur. 26. 9. 1899 r. w Podgórzu, przy zwłokach dowód osobisty, zaświadczenie Inspektoratu w Wilnie, świadectwo szczepienia w Kozielsku oraz okulary

Nierozpoznany oficer przy którego zwłokach list od żony zaczynający się: „Kochany Władku", zaś w tekście listu adres: Teodozja SCHNEIDER, Warszawa, ul. Sowia 3/81.

DWORAKOWSKI Kazimierz, ofic., przy zwłokach kartka z legitymacji 2378.

BORGOWICZ Alojzy, ofic. rez., przy zwłokach okulary, medalik, cygarniczka i list.

WIŚNIEWSKI Stanisław, kpt., przy zwłokach kartka płatnicza.

PODGÓRSKI (imię nieczytelne) doktór medycyny.

Nierozpoznany ppor., przy którego zwłokach dwa medaliki oraz cztery recepty z nazwiskiem Leonard SILEWICZ

KONIECZNY Wojciech, por. artylerii, ojciec Szczepan, zam. w Gnieźnie, ul. Kilińskiego 15/5

BISKUPSKI August, ofic. rez., przy zwłokach list i kartka pocztowa nadana przez Marię Biskupską, Warszawa, ul. Podhalańska 24, ponadto wykaz otrzymanych i wysłanych listów.

Znikną bagna będzie ziemia uprawna

Na wschodnich połaciach Generalnego Gubernatorstwa dużo jeszcze jest obszarów bagiennych. Tak n. p. trójkąt Parczew—Włodawa—Wisznica położony jest jakoby na końcu świata, gdyż rozległe błota odcinają go od wszelkiej łączności ze światem. Bagnistość 16.000 ha sprawia, że ludność tych obszarów, utrzymująca się wyłącznie z rolnictwa, żyje w niedostatku i nędzy. Nie lepiej jest z hodowlą. Mimo rozległych pastwisk, hodowla bydła stoi na bardzo niskim poziomie, ponieważ łąki nie posiadają odpływu wody, a trawa wskutek tego na nich kwaśnieje.

Należało więc tereny te poddać gruntownej melioracji. Plany są już gotowe i w niezadługiej przyszłości rozpoczną się odpowiednie prace. Nieużytki będą odwadniane i doprowadzone do stanu używalności. Stworzą się więc właściwe podstawy dla rolnictwa oraz hodowli bydła na całym tym dotychczas upośledzonym terenem.

Skóra z serca bydlęcego

Doświadczenia ostatnie wykazały, że z woreczka sercowego bydlęcia lub konia w sposób bardzo prosty można otrzymać około 400 do 1000 cm^2 skóry, stosując odpowiednie garbowanie. Skóra ta specjalnie nadaje się na wyroby galanteryjne. Tego rodzaju skórki fabrykuje się również z innych zwierzęcych błon wewnętrznych, np. z żołądków bydlęcych, z dość długiej błonki bydlęcego albo końskiego wyrostka robaczkowego, jak i z pęcherza świńskiego.

Według orzeczenia rzeczoznawców można mieć z tych organów zwierzęcych przy dobrej organizacji rocznie kilka tysięcy metrów kwadratowych delikatnej skórki tak do wyrobów luksusowych jak i na cienkie podszewki skórzane.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 21.30
Koniec 4.00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Wyniki ciągnienia loterii liczbowej z 26 bm.

Przedstawiają się następująco: Pierwsze wywołanie — 66, drugie — 45, trzecie — 61, czwarte — 83, piąte — 75.

Kary za kradzież gazu

Organy kontrolne Miejskiej Gazowni stwierdziły w ostatnim czasie, że niektórzy mieszkańcy, aby nie płacić za gaz, dopuszczają się nadużyć, używając niedozwolonych przyrządów gazowych, wyłączając liczniki itp. W rezultacie „darmowych konsumentów" pociągnięto do odpowiedzialności.

Niech to będzie przestrogą dla innych.

Z ofiarności społecznej

Dla uczczenia śp. dra Kazimierza Zgórskiego grono Przyjaciół składa na Pol. K. O. 320 zł.

Zamiast kwiatów na trumnę śp. Janiny Rudzińskiej, żony inżyniera 50 zł na Pol. K. O. składają Wińscy.

Zebraną na imieninach u p. Heleny Paczkowskiej kwotę 200 zł przekazują na Pol. K. O. — Znajomi.

Pokój Nr. 73 „Instytutu prof. Weigla" przekazuje na Pol. K. O. kwotę 70 zł., jako resztę ze zbiórki na kwiaty na trumnę śp. prof. Stanisława Niemczyckiego.

Pracownicy „Instytutu prof. Weigla" składają na polskich jeńców wojennych 1000 zł., na Pol. K. O. 909 zł.

Dla uczczenia Pamięci profesora dra Leona Zbyszewskiego pracownicy i urzędnicy V. H. B. Betrieb nr 5 składają 531 zł. na jeńców wojennych.

Zamiast kwiatów z okazji imienin p. Julii P. — W. N. składa na Pol. K. O. 50 zł.

„Nieznani" przekazują na Pol. K. O. 180 zł.

Pod znakiem mechanicznego młota

Budynki rzędem ustawione, szare, nic nie mówiące — każdy oznaczony tabliczką. Ale tam płynie praca. Cały szereg fachowych robotników nachylonych nad swoimi warsztatami pracuje wśród szumu wiertarek, fryzarek, tokarni. Ciężkie uderzenia młota mechanicznego nadają ton tej pracy.

Przechodzimy przez hale, fabryki wyrobów metalowych „Ferrum". — Powstają tu nowe części do maszyn, lokomotyw, samochodów, młockarni itd. Kolej, transport — czerpią olbrzymie korzyści z pracy fabryki otrzymując części zastępcze, o które teraz tak trudno.

Zarząd fabryki nie zadowala się obecną produkcją, lecz myśli też o wykształceniu w swoich warsztatach fachowych sił na przyszłość. Dwudziestu uczniów pobiera tu naukę, ażeby po otrzymaniu odpowiednich kwalifikacji i świadectwa wyzwolenia, stanąć razem ze swoim majstrem przy jednym warsztacie. Do obecnej chwili świadectwa wyzwolenia otrzymało dwunastu uczniów.

Przy fabryce są warsztaty naprawy, z usług których korzysta 50% przedsiębiorstw Lwowa. Obecnie wykonuje się w nich przeróbki samochodów benzynowych na gazogeneratorowe.

O bolszewiźmie

„W stosunku zaś do chrześcijaństwa komunizm jest najstraszniejszą i najpodlejszą bronią, jakiej kiedykolwiek przeciw niemu używali żydzi".

Ks. Dr. St. Trzeciak:

„Talmud o gojach a kwestia żydowska w Polsce".

W hucie szklanej

Lwowska huta nr. 1 jest największą z sześciu hut istniejących na terenie Galicji. Wyrabia się tu najrozmaitszego rodzaju flaszki, słoiczki, szklanki a nawet puszki do konserw, które z powodzeniem zastępują puszki blaszane.

Piece hutnicze lub „wanny" są opalane gazem daszawskim. Zużycie miesięczne gazu w dwu lwowskich hutach dochodzi do ćwierć miliona kubików. Personel składa się z 350 osób. Kobiety (w liczbie 50) dzielnie pomagają mężczyznom w tej „ciepłej" pracy. Przenoszą one na nosikach gorące jeszcze wyroby szklane z form do pieca, gdzie przez godzinę się hartują, ażeby nie były kruche, następnie sortują i obliczają gotowe fabrykaty. Ludziom pomagają w tej pracy maszyny — automatyczne dmucharki zastępują zupełnie dobrze płuca człowieka i robią to nawet szybciej. Maszyna obsługiwana przez wyszkolone siły daje przez 7 godzin 3.500 flaszek.

A potem przerwa, odpoczynek, obiad. Wszyscy kierują swe kroki do jadalni. Każdy pracownik otrzymuje pół litra gęstej zupy i drugie danie. Zarząd huty pomaga bardzo w prowadzeniu kuchni: zakupuje mięso, prowianty na własny koszt. Dziennie wydaje kuchnia 280 obiadów. Pracownicy niefachowi, których zarobki są niskie, otrzymują obiady za darmo, inni płacą — 50 zł. Personel kuchenny składa się z czterech sił. Oprócz normalnych przydziałów otrzymują pracownicy dodatki z fabryki: sok, cukier, mydło i t. d.

Przeszkalanie inwalidów

Zakład Przeszkolenia Inwalidów w Warszawie ma za zadanie przygotować poszkodowanych podczas obecnej wojny żołnierzy do nowego zawodu, odpowiedniego do ich zdolności i możliwości fizycznych. Liczba wychowanków Z. P. I. dosięga 200 inwalidów. — Po zakończeniu pierwszego dwuletniego kursu handlowego, w którym brało udział 41 osób i jednorocznego kursu kupieckiego, w którym uczestniczyło 36 osób, liczba inwalidów korzystających z Z. P. I. wynosi obecnie 118 osób.

Wszyscy absolwenci kursu handlowego otrzymali zatrudnienie.

Na nowy kurs handlowy, zgłosiło się 46 inwalidów, przy czym obecnie wychowankowie pochodzą przeważnie z prowincji.

Jarzyny pożyteczne, lecz i kwiatek miły

Od przedwiośnia do późnej jesieni trwa praca w zakładzie ogrodniczym

W Zakładzie Ogrodniczym A. T. Klimowicza od dawien dawna pracuje pan Franciszek, weteran ogrodnictwa. Lat sześćdziesiąt wiernie mu służy. Wie o tym, że przed wojną warszawski „Lot" zwoził nicejskie róże, odurzajace tuberozy, ale z dumą przypomina sobie te czasy — dawne już, pół wieku temu — kiedy stąd, a mianowicie z wielkopańskiej Medyki Pawlikowskich, z cieplarń Dzikowa Tarnowskich i z wielu innych sławnych ogrodów wiejskich wożono ich produkt aż do Paryża! Sam to widział, gdyż tam brał początki swej fachowej wiedzy. — Wieś więc, wieś dworska wyprzedziła u nas miasto w masowym wytwarzaniu sprzedażnego ogrodniczego płodu.

Miejskie kwieciarstwo przemysłowo-handlowe to twór późniejszy. We Lwowie poczyna się ono rozwijać dopiero w drugiej połowie ub. wieku. Do najstarszych firm należy tu zakład Klimowicza. Zakład ten budować się począł w r. 1870 tuż przy Zmartwychwstańcach — jak na one czasy daleko za miastem.

Na budynkach inspektowych — których jest 15, znać kolejność ich powstawania, a 500 okien inspektowych i szeroko — aż po stok szpitalnego popijarskiego wzniesienia idące grzędy są wyrazem wielkiego rozmachu jarzynowej produkcji. — Dziś, gdy jarzynie we wszelkiej hodowli ogrodowej oddaje się pierwsze miejsce, nie dziw, że i tu — choć z niejakim pokrzywdzeniem kwieciarskiej tradycji i na polu i pod szkłem, niemal wyłącznie panoszy się dla kuchni przeznaczona zieleń. Ogórki i pomidory w tym najważniejsze — w sztucznie wytworzonym klimacie rozwinęły się na schwał. We wnętrzach szklarni na parapetowych grzędach najmniejsze, — by dłonią przykryć, — żadne miejsce nie próżnuje. Tak od najwcześniejszego przedwiośnia, gdy rychłe nowizny przygotowywano i na świąteczny wielkanocny okres dla doniczek kwiecie, na sprzedaż sposobiono. Słały się podówczas w szklarniach wzdłuż ciasnych przechodów łany tulipanów, hiacyntów, primul, laków — a wszystko w najbardziej wyszukanych gatunkach.



W SZLACHETNYM SKŁADZIE SWEGO KWIECIA IDZIE TULIPAN W ZAWODY Z KRÓLOWĄ KWIATÓW — RÓŻĄ

Na starą kulturę kwieciarskiego warsztatu wskazują tu wieloletnie, wiecznie zielone, poważne już wiekiem rośliny dekoracyjne, na letnią porę na zewnątrz wystawiane, a znów w późnej jesieni ściągane pod chroniące szkła. Jest zaś tych szkieł ponad 2000 m^2, jest też z nimi kłopot niemały, przed którym ustrzec się nigdy nie można, gdyż szkło łatwo się bije. Wtedy, a także i w wielu innych kłopotach przychodzi z pomocą Związek Ogrodniczy, który wszystkich swoich członków w miarę ich potrzeb zaopatruje we wszystko co dla życia zakładu ogrodniczego jest niezbędne.

G. Zapolska i Lwów

Z dala od śródmiejskiej atmosfery istniał tuż przed wielką wojną światową w pobliżu parku Łyczakowskiego gwarny ośrodek świata literackiego, który przepełniała na wskroś swym temperamentem jedna tylko osoba. W własnej willi „Skiz" królowała na popularnych „fixach" czarująca wdziękiem i niezrównanym dowcipem towarzyskim — sławna pisarka, autorka „pani Dulskiej" i „Carewicza" — Gabriela Zapolska.

Urodzona w Kiwercach pod Łuckiem w roku 1860 jako córka bogatego ziemianina, Piotrowskiego, nie była Zapolska rdzenną lwowianką, miasto nasze jednak i jego atmosfera odegrały wielką, chwilami decydującą rolę w jej bujnym żywocie. Już jako młoda dziewczyna, z którą w domu nie mogą dać sobie rady, przyjeżdża na naukę do Lwowa. Pobyt na pensji dla panien da jej później asumpt do napisania głośnej powieści „Przedpiekle" (1898). We Lwowie zobaczyła po raz pierwszy wielki teatr.

Ale siedząc wówczas z gorączkowym rumieńcem na twarzy w loży gmachu Skarbkowskiego i chłonąc idące z niej wrażenia, na pewno nie przeczuwała, że po latach w tym samym mieście i teatrze zadebiutuje jako aktorka z niewielkim powodzeniem, natomiast szturmem zdobędzie opinię jako głośna, najgłośniejsza i najzdolniejsza mistrzyni sceny!

Na bruku lwowskim rozbłyska dalej znakomity, pierwszej wody talent dziennikarski Zapolskiej. Zanim jeszcze okrzyknięto ją królową komediopisarstwa naszego, zdobywa w prasie lwowskiej inny laur: znakomitej, pełnej werwy i temperamentu felietonistki. Zaś bujne, tętniące gwarem życie miasta miała nieraz odtwarzać w swych utworach powieściowych.

I jeszcze jedno: Lwowianin, świetny i zgrabny pisarz, pochodzący z naszego miasta, Marian Gawalewicz, który wprowadził młodą pisarkę na arenę Warszawy, miał w jej życiu osobistym odegrać ważną, dominującą rolę, dramatyczną (nie z jego winy...) rolę.

Ogarnąć ten temperament jednym rzutem pióra niesposób. — Bo i jakże tu sklasyfikować tę „lwicę lwowską", aż drapieżną w swej żądzy demaskowania tego całego zła, na którym opierała się ówczesna mieszczańska „moralność"?...

Jak określić rodzaj talentu, który porównano do „brylantu czystej wody", a którym szafowała bez miary w powieściach, komediach, dramatach, nowelach o tematyce wówczas drażliwej, bo poruszającej sprawy intymne dziewcząt z ludu, zmaltretowanych służących wydanych na łup samowoli, istot zepchniętych przez obłudę społeczną w rynsztok. I w dziennikarstwie zasłynęła swymi rozlicznymi felietonami charakteru obserwacyjno-społecznego, zamieszczanymi w prasie lwowskiej pod nagłówkiem „Przez moje okno".



Z pasji chwytania życia na gorącym a zakazanym uczynku, powstały „Kaśka Kariatyda", „O czem się nie mówi", „A gdy w głąb duszy wnikniemy", „Córka Tuśki" i tyle tyle innych. — W pasji tworzenia spalała się cała, pisząc po nocach, sypiając zaledwie po 4 godziny na dobę. Gnana furią żądzy życia i sławy, pragnęła przeżyć w dwójnasób treść swego ziemskiego istnienia. Prawdziwa Alekto-Eumenida „nigdy nie spoczywająca"!

I w tym właśnie przekroczyła jaskrawo ramy ówczesnej przeciętności. Mówiła czytelnikom gorzkie słowa prawdy, choć nie dawała dobrego przykładu swoim życiem.

Szczytowym osiągnięciem Gabrieli Zapolskiej stała się „tragifarsa kołtuńska" „Moralność Pani Dulskiej". Zyskała ona ogromną popularność i weszła do klasycznego repertuaru jako najlepsze dzieło nowożytnego teatru naszego. Grywana nie tylko u nas, ale na wielu scenach niemieckich, wszędzie zdobywała szturmem publiczność i krytykę dzięki zwartej, mistrzowskiej charakterystyce kołtuństwa, typów i doborowi świetnych pod względem teatralnym sytuacyj.

Postacie z tej komedii przekroczyły ramy teatralne, weszły w życie lwowskie, a na ulicach wytykano palcami typy i typki, przewijające się przez scenę oraz życie pod różnymi nazwiskami. Pojęcie „dulszczyzny" stało się w całym kraju czymś tak konkretnym, jak określenie „burżuj", czy dzisiaj „bolszewik".

Należy zaznaczyć, że to arcydzieło komedii powstało z obserwacji czynionych na bruku lwowskim. Zarówno sama bohaterka komedii jak i inne postacie to są nieomal portrety żywych, chodzących po ulicach miasta osób. Przedwojenni lwowianie umieli wskazać palcami, po nazwisku kamienicę i właścicielkę jej, która posłużyła Zapolskiej do ostrej karykatury pewnych rysów inteligencji naszej.

Zestawiła Zapolska i w swych dalszych sztukach, takich jak „Panna Maliczewska", „Ich czworo", „Kobieta bez skazy" — istny barwny protokół psychologiczny z wiwisekcji pisarskiej dokonanej na przełomie XIX i XX wieku, na tej epoce gorsetów i powłóczystych sukien, lamp naftowych, panien na wydaniu, radców w długich tużurkach i lal salonowych o ptasich mózgach oraz zwężonych do granic własnego partykularza małomiasteczkowego umysłach.

Ostatnie lata swego życia spędziła Zapolska we wspomnianej na wstępie willi „Skiz" na Jałowcu. Wyszła wówczas za mąż (w r. 1902) za artystę-malarza Janowskiego, zyskała znakomitą formę twórczą, o czym świadczą dwa najlepsze jej utwory: „Dulska" i „Carewicz". I w tym samym mieście, gdzie stawiała pierwsze kroki, zakończyła również swą karierę życiową: Zmarła w grudniu 1921 r., pochowana na cmentarzu Łyczakowskim.

Walką było całe życie tej kobiety. Walczyła potężną skalą swego talentu i temperamentu o prawo do nieskrępowanego życia, o samodzielność i pełnowartościowość kobiecą, o naprawę stosunków społecznych, krzywdzących najbardziej maluczkich duchem. A najlepsze, w bólu zrodzone perły tej walki pozostały i błyszczą świetnym blaskiem w literaturze.

T. K.

OGŁOSZENIE

PAŃSTWOWE KURSY GORZELNICZE w Dublanach k/Lwowa dla kierowników i pomocników gorzelnianych rozpoczną się dnia 15 czerwca 1943 r.

Kursy będą prowadzone jako 4-tygodniowe kursy oddzielnie dla kierowników gorzelń, a oddzielnie dla pomocników gorzelń.

Kurs dla kierowników obejmować będzie **wyszkolenie teoretyczne**, zaś dla pomocników praktyczne w ruchu gorzelni.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

a) dla kierowników: conajmniej ukończona 7-mio klasowa szkoła powszechna i dwuletnia praktyka gorzelnicza;
b) dla pomocników: conajmniej ukończony 18-ty rok życia, 7 klas szkoły powszechnej.

Podania należy przesyłać najdalej do dnia 10 czerwca 1943 r. na adres Staatliche Landwirtschaftliche **Fachkurse Lemberg. III. Distrikt** wraz z następującymi dokumentami:

1) świadectwo urodzenia;
2) świadectwo ukończenia **szkoły;**
3) świadectwo moralności;
4) świadectwo odbytej praktyki gorzelniczej.

Bliższych informacji udziela: **DYSTRYKTOWY ZWIĄZEK GOSPODARKI ZIEMNIACZANEJ, Lwów (Wintergasse) Kościuszki 16.** 2523

---

† Za spokój duszy ś. p. **EDWARDA BRZEZIŃSKIEGO**, w czwartą rocznicę śmierci odprawioną zostanie **MSZA ŚW. ŻAŁOBNA** w poniedziałek dnia 31 maja br. o godz. 9-tej rano w kościele św. Anny, na którą zaprasza **ŻONA**

---

† ś. P **WITOLD JANUSZ BIELOŃSKI**, najukochańszy jedyny syn, absolwent gimnazjalny, buchalter I. Chem. Fabr. — po długich a ciężkich cierpieniach zmarł dnia 26. 5 1943. — Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 29. 5. 1943 o godzinie 4-tej popoł. z krypty OO. Reformatów przy ul Janowskiej na cmentarz Janowski, na który zapraszają znajomych i przyjaciół pogrążeni w głębokim smutku **RODZICE**

---

† Za spokój duszy ś p. **MICHAŁA T. JAKUBOWSKIEGO**, przemysłowca naftowego, zmarłego dnia 16 kwietnia 1943 r. zostanie odprawione **NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE** dnia 29 maja 1943 r. o godzinie 6-tej rano w kościele Św. Marii Magdaleny przed ołtarzem Matki Boskiej, na które zaprasza Rodzina

---

† W trzecią bolesną rocznicę straty najukochańszej Matki **FRANCISZKI** i brata **STEFANA ZADROŻNYCH** odbędzie się **NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE** dnia 29. maja o godzinie 7 rano w kościele oo. Kapucynów, na które zaprasza Znajomych — w smutku pozostała Rodzina

---

† **MSZA ŚW.** będzie odprawiona w poniedziałek 31 maja 1943 r, o godz. 12 w południe w kościele Katedralnym za spokój duszy ś. p. **WIKTORA STEINHAUSLA**, inż. dypl. leśnictwa zmarłego 29 XI. 1942 w Petrance pow. Kałusz, o czym zawiadamia i zaprasza Żona

---

† W pierwszą bolesną rocznicę śmierci Najukochańszego Męża i Ojca ś. p. **ADAMA WDOWICZA**, odbędzie się **NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE** w piątek 28. V 1943 o godz. 7-ej w kościele oo. Dominikanów — na które zapraszają **Żona, Córka i Synowie**

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim, a w szczególności Przew. oo. Bernardynom, Przew ks. Proboszczowi Józefowi Czapranowi i ks. wikaremu Drowi Stanisławowi Wawczakowi, Funkcjonariuszom Poczt i Telegrafów, Przyjaciołom, Krewnym i Znajomym, którzy okazali mi tyle pomocy i współczucia i którzy wzięli udział w pogrzebie ś p. Syna mego **CZESŁAWA GESCHUPFA** składam tą drogą najserdeczniejsze „Bóg zapłać" **Matka**

POLECENIA GODNE FIRMY

MYDŁO NA KARTKI, mydło beczkowe oraz inne środki do prania — i KOSMETYKĘ poleca Perfumeria — „MIMOZA" — Sykstuska 20 21705

SZANOWNĄ Klientelę zawiadamiamy że sklep swój przenieśliśmy — z ul. Sykstuskiej 3 pod nr. 31 przy tej samej ulicy. Szewskie dodatki — Jarosław Bernardyn. 21047

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI — Lwów, ulica TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych. Grafika, sztychy.

KSIĄŻKOWY KALENDARZ ROLNICZY na 1943 rok, bogato ilustrowany, cena 8 zł poleca M. KOWALSKI, LWÓW, LEGIONÓW 19 Dla odsprzedawców rabat Katalog fachowych książek rolniczych wysyłamy bezpłatnie. 2127

ARTYSTYCZNE KARTKI KOLOROWE (kwiaty, zwierzęta, krajobrazy i inne poleca „Papierowy Bazar. — Lwów, ul. Ruska 18 2552

ZABAWKI NA SEZON LETNI, poleca MARIAN KUKURUDZA Lwów, KILIŃSKIEGO 1. 2328

LAMPKI NAFTOWE ołtarzykowe i figurki M. B., OBRAZKI do pierwszej Komunii świętej. KSIĄŻECZKI do nabożeństwa, ŁAŃCUSZKI z medalikami i różańce — poleca Stefan Wilczyński — Rynek 12a. 2435

WYŚMIENITE!!.. DOSKONAŁE!!., powie każdy, gdy zapozna się z radami, podanymi w formie zajmujących i tryskających humorem wierszyków, wydanych w serii ilustrowanych książeczek p. n. **WESOŁE ELEMENTARZE.** Dotychczas ukazały się: 1. Elementarz maszyn i narzędzi rolniczych, 2. Kozi elementarz, 3. Elementarz o królikach, 4. Pszczeli elementarz. Elementarze te podają doskonałe rady i wskazówki jak osiągnąć najlepsze wyniki w najprostszy sposób. Cena 1 egz. 1 zł. z przesyłką pocztową 1 zł 50 gr. Do nabycia w Księgorni M KOWALSKI, Lwów — Legionów 19. 2466

TACZKI drewniane okute i styliska do kilofów ,łopat, szufli, szpadli. — siekier i młotków dostarcza ze składu EL-BE HA, Schlachthofstr. 9 — (Rzeźnicka), telefon 261—60 18330

WIELKI wybór i najtańsze źródło zakupu dziecinnych zabawek i gier towarzyskich poleca F-ma M. Szyjan Lwów, Batorego 24 21018

FOTOGRAFUJCIE DZIECI w Foto W. Benesza, ZOFII 2. 2148

CHROMOWANIE — NIKLOWANIE SZUBROWSKI, BOIMÓW CZTERY

B/H Dr GÓRSKI & POLAŃSKI — LWÓW, FRIEDRICHÓW 5 dostarcza HURTOWNIOM I SKLEPOM DETALICZNYM wprost z reprezentowanych fabryk lub ze składu konsygnacyjnego: MYDŁOGLIN, tanie i wydajne nam. mydło do prania — „HERBACIANA RÓŻA" znakomity płyn o smaku herbaty słodzony i niesłodzony, BUDYNIE, SODĘ oczyszczoną, CUKIER waniliowy i inne NAMIASTKI SPOŻYWCZE oraz szereg innych artykułów gospodarczych. Szczegółowe oferty i cenniki na żądanie. 2094

ZEGARKI, budziki, najlepiej naprawia najstarsza aryjska firma JAN SELTENREICH, PL. HALICKI 14.

ARTYKUŁY GOSPODARSTWA domowego — rolnego — wysyła na prowincję za pobraniem pocztowym firma „ORMA" Warszawa, Bagno 10. Telefon 5 32 67. 2505

ZABAWKI, HULAJNOGI, WÓZKI DLA LALEK — ZIELONA JEDEN

NAJTAŃSZYM środkiem gaz przeciw pluskwom! „Gazochemia" Lwów Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21 — Telefon nr. 271-06. 2255

KUPNO — SPRZEDAŻ

KUPIĘ kilka obrazów CZOŁOWYCH malarzy polskich Zgłoszenia SYKSTUSKA 13 m. 6. 2530

SPRZEDAM APARAT FILMOWY 6x9 samowyzwalacz, narzuta na otomanę, dywan, obrazy, kredens kuchenny, szafę do przedpokoju, zegarek biurkowy, przyrząd do wykrawywania celulojdowych szkiełek do zegarków wraz z materjałem, adapter Lwów, ul. Grottgera 6 oficyny II p. m. 48 od godz. 9—17-tej. ▼

OBRAZY — również STARE jak i PORTRETY kupię. Oferty z dokładnym opisem do G. L. 20627

SPRZEDAM letnie palto i zimowe, buciki i meszty № 43-44, lisa czarnego. KUPIĘ zakopianki № 39. ul. Zamojskiego 18, I. p.

KODAK-RETINA Xenar 3:5 oraz 6 5/9 radionar 4:5 podw. wyciąg Comp. Sam — sprzedam najwięcej dającemu. Zgłoszenia Reklama — Sykstuska 21 21764

PŁYTY GRAMOFONOWE kupuje i dobrze płaci „FO-FO-RA" — Lwów, CHORĄŻCZYZNY PIĘĆ. 2549

KOSTIUM wełniany elegancki na średnią sprzedam okazyjnie. Lwów, Piekarska dwadzieścia I p. m 4.

SPRZEDAM kilim, dywan, obrus — półbuciki czarne 42, walizę skórzaną, sukienkę do Komunii św. Głęboka 23/5

SPRZEDAM nową maszynę Singera salonową, ubranie męskie popielate, żółte skandynawy 42, aparat fotogr. Kodaka .Listopada 17/18 II p ofic.▼

SPRZEDAM lisa mongolskiego, buciki chłopięce nr 38, czółenka białe skórkowe. sandały nr. 33 zamienię na nr. 35 za dopłatą. Lwów, ulica Zimorowicza 2, I p. lewy ganek ▼

PORTEPIAN wiedeński, krótki, krzyżowy — sprzedam. Zgłoszenia ulica Zyblikiewicza 13, m. 6 — od 15—17.

SPRZEDAM czarne letnie UBRANIE do uszycia, PŁASZCZ granatowy płócienny. Lwów, ul Kluszyńska 6 m. 1 (boczna Łyczakowskiej). ▼

PRZYKROJONE PALTO GRANATOWE bielskie zamienię na palto jesienne lub zimowe popielate lub brązowe sportowe na średniego Zgłoszenia — Sklep — T. Szumski, Łyczakowska 4

SPRZEDAM Ballego półbuciki brązowe sportowe Nr 36, oraz meszty płócienne białe na skórzanym obcasie Nr 36 .Wiadomość Ekspedycja G L.▼

SPRZEDAM pelerynę deszczową niebieską. Zgłoszenia przy okienku Gazety Lwowskiej. 21876

SPRZEDAM krymkę dużą do przerobienia. Liskiego 6 m. 9 II p. — boczna Kętrzyńskiego. ▼

WĘDZISKA zagraniczne — **kupię** — Oferty Gazeta Lw. 21833

MOTOR-szlifierka 1—2 KM **kupię.** — Krakowska 16 — sklep ▼

WORKI I PAPIER PAKUNKOWY. SZUMSKI, ŁYCZAKOWSKA cztery.

SPRZEDAM łóżko żelazne z materacem i wózek dziecinny sportowy stan b. dobry Ul. Kalecza 5a I p. m. 2.

SPRZEDAM palto zimowe modne — czarne z pierwszorzędnego materiału na słusznego — stan b. dobry. Kopernika 30, mieszkanie 19 21703

MASZYNĘ krytą pierścieniową — sprzedam. Kleparowska 4 m. 8 I p.

SINGERA maszynę pierścieniową — sprzedam. Kordeckiego 7, m. 3 — w podwórzu. 21757

KUPIĘ kanapę albo tapczan oraz stół pokojowy okrągły Zgłoszenia — Fryzjer — Kazimierzowska 7. 21325

KUPIĘ na wysokiego, tęgiego kurtkę na futrze, lub bundę, prochownik lub trencz. Wszystko w najlepszym stanie i gatunku. Listy G. L. 21330

KUPIĘ Hückla kapelusz welurowy Nd. 58 popiel., wyprawkę niemowlęcą i koszule męskie Nr. 41—42. — Wronowskich 10/9. 21485

SPRZEDAM tanio płaszcz czarny na szczupłą średnią. Wronowskich 10/9.

SPRZEDAM okazyjnie 5 albumów — (różnych znaczków pocztowych) po 100 zł. Oferty G. L. 21376

KUPIĘ płyty patefonowe wielką ilość Ukraińskie. Polskie i Rosyjskie, taneczne i śpiewane — dobrze zapłacę. Wiadomość pl. Strzelecki 10, m. 8

SPRZEDAM komplet pościelowy — suknię ślubną .komplet białej bielizny jedwabnej. Wiadomość Łyczakowska 117, II p. mieszkanie 14 21058

WÓZEK głęboki Konkon — teczkę skórzaną — sprzedam. Obwodowa 19. dolny dzwonek (boczna Grochowskiej) między 15—18 godz. 21097

SPRZEDAM nowe czarne pantofelki, słupkowy obcas nr 36 oraz sportowe czarne damskie półbuciki również nr 36. Sklep spożywczy ,ul. Pełczyńska 8

KUPIĘ elektryczną maszynkę do parzenia kawy, 24 widelczyki do ciasta srebrne lub platerowe dobry stan — Sprzedam nowe brązowe pantofelki szewro 35. Zyblikiewicza 24—9. 21067

ADAPTER PEILLARDA, ALWEISA, wzmacniacz adapterowy, skandynawy nowe 41, 37 damskie, 37 koturny jasne ,obraz Górskiego, Dzikowskiego, Wygrzywalskiego sprzedam — Heninga 40/4. od 12—14 i od 18. 21102

KUPIĘ płaszcz zimowy w dobrym stanie, kołnierz ładny stojący briein. na niską. Wronowskich 3 m. 1a

UBRANIE czarne, nowe, na średniego oraz obuwie nr 42 tanio sprzedam. Zadwórzańska 57, II p. ganek lewo 18—19 godz. 21022

SPRZEDAM tanio płaszcz męski — czarny, jesionkę. Zgłoszenia: Teatyńska 35, mieszkanie sześć. 21035

KUPIĘ psa łańcuchowego, lub szczeniaka. Zniesienie, Kard. Trąby 38

LODÓWKA do sprzedania. Fürstenstrasse 83, m. 7. 21055

PODRĘCZNIK księgowości Tomanka kupię — dobrze zapłacę. Hofmana jedenaście mieszkanie 16 20973

KÜNSTLERISCHE Blumen Krüge, Lampenschirme etc. zu verkaufen. Siegfriedstrasse 27, Hof. 7—9 und 18—19 Uhr 20976

SPRZEDAM dużą lodownię, kuchnię z bratrurą, pierzynę i dwie poduszki. Łyczakowska 9 m. 5 od 4—6

SPRZEDAM czółenka czarne Nr 36, płaszcz wiosenny damski, sukienkę czarną wełnianą, bieliznę damską je dwabną. Wszystko w pierwszorzędnym stanie. Wiadomość: Sapiehy 47 róg Mączyńskiego — fryzjer 21011

KUPIĘ jeden lub dwa rozpylacze fryzjerskie. Wiadomość w sklepie: Leona Sapiehy trzy. 20992

KRETSCHMERA: O geniuszu: **ROMAIN-ROLLANDA:** Jan Krzysztof, **HESSEGO:** Narcyz i Złotousty — kupię, dobrze zapłacę. G. L. 20964

WÓZEK sportowy Konkona — do sprzedania. Żeromskiego 15b m. 6

KUPIĘ lampy radiowe Philipsa. — Zgłoszenia Gazeta Lwowska 20924

RADIO bardzo piękne i głośne, nadające się do (Resteur) z abonamentem pocztowym, z powodu wyjazdu sprzedam, pl. Teodora 5/47. 20972

ZAKUPIMY dwie „Lokomobile" leżące i dwie „Dampfkolonnen". — Oferty do Fmy Olif, Köpke et Co. Lemberg, Alleenstr. 3. Tel. 231-09

SPRZEDAM wózek sportowy. Krzywa 25, boczna Akademickiej, sklep z zabawkami. 20955

SPRZEDAM ubranie męskie granatowe, zielone na niskiego szczupłego jesionkę szarą na średniego. Ormiańska 19, m. 12. 20935

DOBRZE zapłacę za nową względnie w b. dobrym stanie dużą damską torbę skórzaną brązową lub ze świńskiej skóry. G. L. 20901

ZEGAR ANTYCZNY kwadransowy z kurantami do sprzedania. Łyczakowska 7, zegarmistrz. 20931

KOTKI szewskie „Rekord" sprzedaje hurtownie zastępstwo tejże fabryki, Kraków, Mikołajska 8 (w lokalu firmy „Alfa") 2507

WYSPRZEDAŻ artykułów w naszym sklepie, KOPERNIKA 19, od 15—30 maja. Informacje na miejscu. Warsztaty P. P. POL. KOM. OPIEKI.

„MAX" uniemożliwia kradzieże i włamania, gdyż alarmuje za dotknięciem drzwi. Aparat wysyła pobraniem 60 złotych — Biuro Handlowe, Kraków — Grodzka 6. 2394

PŁYTY PATEFONOWE nowe, stare drobne kawałki kupuje. płacąc NAJWYŻSZE CENY „LIRA" KOPERNIKA 10. Telefon 110—25. 2102

KUPCOM I SPÓŁDZIELNIOM sprzedamy za rachunkiem fabrycznym 12.000 sztuk latarek elektrycznych okrągłych, żarówkami „Philips" lub bez żarówek (również partiami po 1.000 sztuk) — wielka okazja — przedsezonowa dobra lokata kapitału. Przedstawicielstwo Stefan Wiązowski, Warszawa, Koszykowa 59, tel 806-95. 2500

SPRZEDAM: balię, baniak na bieliznę, wanienkę dla dziecka. Kochanowskiego 12, m. 2 parter. 21406

UBRANIE popielate prawie nowe 175 cm, granatowe 167, półbuciki czarne 42 sprzedam, Czarnieckiego 20, m. 6. Zabudowania Karmelitów.

SINGERA maszynę nowoczesną sprzedam tanio — Batorego 28/19 oficyny

SINGERA maszynę krytą sprzedam tanio. Chocimska 11/6 21116

P. T. DENTYŚCI! Przed zaopatrzeniem się w ZŁOTO wypróbujcie nasze fabrykaty — Przerabiamy łom złoty na pełnowartościowe wyroby, jak blachę na korony, luty różnych prób i na odlewy. — Firma JAN WÓJTYCH, Lwów, Akademicka 8.

SPRZEDAM nowy wózek sportowy Konkona, łóżeczko dziecinne nieużywane nowoczesne i łóżko żelazne białe zupełnie nowe. — Ul. Wagilewicza sześć przez podwórze na prawo. ▼

AKCJE kupuję. — Friedrichów pięć, mieszkanie trzy. 2096

NADLEŚNICTWO Korostow, poczta Skole — posiada na sprzedaż około 800.000 sztuk gotowych pudełek drewnianych o wymiarze od 44×30 do 64×40 mm. Cena jednostkowa 8 groszy za sztukę. 2525

LEICĘ, pianino, teczkę kupię, dobrze zapłacę. Gazeta Lwowska 21459

KUPIĘ Butlera podręcznik do nauki języka ang. Dobrze zapłacę. Gazeta Lwowska 21369

WÓZEK dziecinny głęboki biały Konkon sprzedam. Oglądać od 3—5. — Królowej Jadwigi 45 m. 1 21356

ROWER męski, balonówka Kamińskiego do sprzedania. Rappaporta 11 mieszkanie 8, II piętro 21354

SPRZEDAM meszty 36/37, buciczki 20, meszciki 25, pończoszki, skarpetki sukienki, bieliznę 2—4 lat. — Chodkiewicza osiem/siedem. ▼

KUPIĘ kryte futro, stan doskonały na średnią Listy G. L. 21368

BUTY oficerskie nowe 42 oraz **UBRANIE** granatowe na 15-letniego — do sprzedania. Szeptyckich 25 I. m. 14 ▼

SPRZEDAM ubranie popielate bielskie na średniego. Józefa 8, m. 6 ▼

SPRZEDAM krytą maszynę do szycia i suknię wzorzystą. ul. Piastów 25, mieszkanie jedenaście 21345

KUPIĘ PIERŚCIONEK z **TURKUSEM** — Hofmana 9 m. 5 od godz 19

KRÓLE dużej rasy sprzedaje. Lwów-Sygniówka, Wienerstrasse 152, telef. 132-65 naprzeciw kasy Stefczyka ▼

POSZUKIWANA celem kupna zdatna do użytku, dobrze utrzymana Stabillokomobila 100—120 HP. Podania kierować należy do: Oberinq. Kaiser, Lwów. Germanenstr. 60a ▼

OKAZJA! Skrzypce koncertowe wygrane sprzedam. Zamojskiego 8 parter. Od 6 po południu ▼

NOWE czarne prunelki Nr 34 — do sprzedania. Hofmana 30. m. 10 ▼

AGREGAT do ładowania akumulatorów 2½ KM. 110/190 Volt wraz z Dynamem 1.2 KW 120 Volt z Regulatorem. 9 Stck. gusowych przelotowych mufek M55 — sprzedaje — August Schmatloch Lemberg Torosiewitza 21 Telefon 276-27 ▼

BUCIKI brązowe nr 34 i meszty lakierowe nr 37 sprzedam. Małachowskiego 2, Blok 6, Brama I, m. 6 ▼

BANDURA do sprzedania. Supińskiego 28 m. 2 od godz. 10—12. ▼

SPRZEDAM nogi od maszyny do szycia „Singera" — ul. Piotora 21 I piętro, mieszkanie jedenaście ▼

WÓZEK dziecinny głęboki w najlepszym stanie do sprzedania. Zakładników 3 part. (początek Snopkowskiej) ▼

WÓZEK głęboki „Konkon" granatowy w dobrym stanie sprzedam. Tarnowskiego 66 — parter 21304

DO SPRZEDANIA wózek sportowy Konkon — plac Strzelecki 12 a, od godz. 9—3, I p. m. trzy 21313

KUPIĘ męskie półbuciki Nr 40—41 typ sportowy brązowe bądź czarne — stan pierwszorzędny. Opis, cena — Gazeta Lwowska 21273 ▼

SPRZEDAM eleganckie pantofle zamszowe czarne Nr 35—36 na średnim obcasie. Kochanowskiego 60, II p. oficyny — mieszkanie 21, od 10—12 ▼

SPRZEDAM OKAZYJNIE: bieliznę damską dzienną, nocną, sweterek, torebkę brązową, Hückel popielaty 56, walizę fibrową, obrusy białe, kolorowe. Wszystkie przedmioty nieużywane. Listy Gazeta Lwowska 21290

SPRZEDAM letnie ubranie, narzutkę kostium — Teresy 18 I p. 4—6 ▼

ZEGAREK męski — kieszonkowy — „Schafhausen" złoty nowoczesny doskonałym stanie sprzedam. — Listy Gazeta Lwowska 21274 ▼

PATEFON angielski z płytami operowymi i tanecznymi do sprzedania. Tarnowskiego 14 I p. m. 4 ▼

SPRZEDAM encyklopedię „Gutenberga". Zgł. Gazeta Lwowska 21261 ▼

SPRZEDAM całkiem jasne, nowe ubranko 12—14 lat, skrojoną bielaką sutannę księżą i skrojoną sukienkę bordo. Miączyńskiego 2, m. 5. Łyczaków 14—16 21260

SPRZEDAM ewentualnie zamienię kostium ciemno-popielaty długi — na średnią za ubranie granatowe lub popielate — meszciki 25 na 24, kostium jasno popielaty popruty na niską — biodrówkę — wiadomość Leszczyńskiego 8, m. 7, od godz. 11 ▼

POWIEŚCI Dumas'a, Londona, Jeża i innych sprzedam. Tarnowskiego 19 II p. mieszkanie sześć 21249

SPRZEDAM buty oficerskie nr 40 — prawie nowe. Krasińskiego 29a m. 5 godzina pierwsza—piąta ▼

PATEFON waliskowy sprzedam — Św. Zofii 8, m. 5 ▼

DO sprzedania biurko, szafa, stół, łóżko — tanio. Kochanowskiego 93/1

SPRZEDAM jednoosobowy tapczan z wkładem, kaukaski orzech. Jagiellońska 15, m. siedem 21276

SPRZEDAM dwie szafy dębowe, dwa nocne stoliki ,dwie etażerki, kuchenkę blaszaną, kuchenkę gazową. między godz. 15—17. Pawlikowskiego 7, I piętro, mieszkanie dwa ▼

SPRZEDAM smoking nowy na szczupłego, 181 cm. — Lindego 6 m. 5

TECZKĘ SKÓRZANĄ kupię tylko elegancką w bardzo dobrym stanie — Gazeta Lwowska 21234 ▼

SPRZEDAM prochownik damski prawie nowy na średnią. Św. Zofii 12/4 od dwunastej do piątej ▼

KUPIĘ natychmiast pryczezy, rajtki angielski fason, pierwszorzędny stan oraz zegarek męski na rękę „Doxa". Zgł. codziennie 5—7 — Kozielnicka cztery I piętro 21229

SPRZEDAM półbuciki damskie Nr 38 nowe. kostium kombinowany — na szczupłą, średnią. Listopada 57, m. 2

WÓZEK dziecinny głęboki „Diamant" nie zniszczony zamienię za sportowy Dwernickiego 20 m. 6 ▼

KUPIĘ podręcznik „Samochód nowoczesny" Tuszyńskiego. — Wagilewicza osiem/cztery. ▼

ORYGINALNY KOREK na damskie koturny i buciki sportowe polecamy bezpośrednio. Zamówienia przyjmuje: NEOVERTRETUNG — Lwów — ORMIAŃSKA 14 m 4. II piętro 2559

COCERS Spaniołki czystej rasy — szczeniaczki sprzedam Lwów, Grochowska 9, od 2-giej do 4-tej, 3 razy biały dzwonek . ▼

WZMACNIACZ bardzo ładny i głośny okazyjnie sprzedam Plac Teodora pięć/47 21491

SPRZEDAM bokserskie rękawice, — piłkę elastyczną .gruszkę, adapter i motorek gram. Traugutta 21/7a — oficyny od 4-tej 21489

TECZKĘ PIERWSZORZĘDNĄ skórzaną, meszty czarne 41 sprzedam — godz. 15—20 — Chodkiewicza 3 m. 2.

KUPIĘ „Hubertus" w dobrym stanie na słusznego tęgiego G. L. 21530

ROZMAITE

FOTOGRAFIE legitymacyjne na PO CZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej szybko — pięknie **ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII** Lwów Zyblikiewicza 21

BIURO TŁUMACZEŃ — PODANIA Romanowicza 2 (obok Notarjatu).

PROWINCJA UWAGA! Wszelkie prace FOTOAMATORSKIE wykonuje solidnie „FO-FO-RA". Lwów Chorążczyzny 5. — Wysyłka pocztą ekspress

ROZWODY zgodne i niezgodne formuje dypl. prawnik. Warszawa Złota 32—5.

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuje tanio Chrzanowskiej 4. parter lewy. tel 201-01.

STROJENIE naprawa fortepianów Artur SMUTNY Lwów, Supińskiego nr 25 mieszk. 12. Telefon 215-[illegible]

SZANOWNYM PANIOM serdecznie dziękujemy za szmatki i wydmuszki. O szmatki bardzo prosimy w dalszym ciągu. WARSZTATY P. przy POL. KOM. OP.

ADWOKAT konsystorski w sprawach rozwodowych M Bahrynia ul. Dąbczańskiej 7/4, godz. 4—6

PRACOWNIA FUTER — Stanisław Socki — Bernsteina 1. 1, II p. m. 10 wykonuje wszelką robotę kuśnierską

SKLEP Rutowskiego 16 — rejestruje kartki żywnościowe, chleb, jaja, mleko — Karaimówna

UWAGA: JAREMCZE, WOROCHTA i **OKOLICA.** Na sezon letni poszukuję pokoju z utrzymaniem przy solidnej polskiej rodzinie. Listy Gazeta Lwowska 21291

TRANSPORTY SAMOCHODOWE wykonuje A. NEUDECK — Sarmonowiczów 7. Telefon 133-42

SKÓRA ZELÓWKOWA „NEO" Przebój produkcji. Elastyczna, trwała, wodoodporna Nadaje się na zelówki męskie i damskie. Wyłączne przedstawicielstwo: ORMIAŃSKA 14 m. 4, II p. — Pozatem polecamy: **KOREK NATURALNY NA DAMSKIE KOTURNY I BUCIKI SPORTOWE** — oraz korek do gazogeneratorów. — Obcasy męskie „NEO" ze stalowymi ochraniaczami Zamówienia przyjmuje: ORMIAŃSKA 14 mieszkanie 4 — II piętro.

NIEMIECKIE TŁUMACZENIA, PODANIA GŁĘBOKA 18. Tylko od 11-[illegible]

PRACOWNIA stolarska Piotra Kowalczaka, Zamarstynowska 28 przyjmuje wszelkie roboty w zakres stolarstwa wchodzące. 21525

PRYWATNE

ŚWIEŻ ma list w Adm. G. L.

2 PANOWIE, którzy mieli blondynki z Rudek napisać lwowskie piosenki są proszeni o podanie swych adresów do Gazety Lwowskiej 21318

KAZIK P. gdzie jesteś? Wracaj Ojcu gorzej. Ryśka Z.

BEZIMIENNEGO ze Lwowa, który nadał telegram dn. 23 4. do St. [illegible] gowskich zam. w Łanowcach uprasza się o bliższe wyjaśnienie listowne

BAMBUŁA niech przyjdzie do [illegible]

KRZYSZTOFA Jakubowicza o podanie swego adresu prosi kolega z Drohobycza. G L 21526

Redakcja przyjmuje od godz. [illegible] Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 212 23 — Kroniki 1-15 21 Działu ogłoszeń 215-22 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów. ul. Sokoła 4.